VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI INFRASTRUKTURY (NR 216)**
- **KOMISJI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO I POLITYKI REGIONALNEJ (NR 239)**

z dnia 5 lutego 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 216)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 239)

5 lutego 2014 r.

Komisje: Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące na wspólnym posiedzeniu, pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji Infrastruktury, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– ponowne rozpatrzenie, w trybie art. 46 ust. 2 regulaminu Sejmu, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (druk nr 758);

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej (druk nr 2030).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Orłowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Anna Molenda** zastępca dyrektora Departamentu Orzecznictwa Nadzoru Budowlanego Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego wraz ze współpracownikami, **Ryszard Ostaszewski** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Jasieńska, Elżbieta Kessel, Sławomir Jakubczak, Jakub Krowiranda, Marcin Mykietyńaki** – z sekretariatów komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk, Jarosław Lichocki, Wojciech Paluch, Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam państwa posłów, witam przedstawiciela resortu infrastruktury i rozwoju, pana ministra Pawła Orłowskiego, wraz z towarzyszącym mu zespołem współpracowników.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje dwa punkty. Pierwszy, to ponowne rozpatrzenie, w trybie art. 46 ust. 2 regulaminu Sejmu, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, druk nr 758. Drugi punkt porządku obrad, to pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej, druk sejmowy nr 2030. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku obrad? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że posłowie przyjęli porządek posiedzenia w zaproponowanym brzmieniu.

Przystępujemy do realizacji pkt 1. Sejm, na posiedzeniu w dniu 10 stycznia 2014 r., odrzucił w głosowaniu wniosek o odrzucenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Był to projekt poselski zawarty w druku nr 758. Wysoka Izba skierowała projekt do ponownego rozpatrzenia przez Komisję Infrastruktury oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. W związku z decyzją Sejmu i po konsultacjach dokonanych przez prezydia obu komisji proponujemy, żeby obradujące wspólnie komisje powołały nową podkomisję do dalszych prac nad tym projektem. Czy są jakieś inne propozycje? Nie słyszę.

Wnoszę o powołanie podkomisji w następującym składzie: poseł Andrzej Adamczyk, poseł Łukasz Borowiak, poseł Andrzej Dąbrowski, posłanka Magdalena Gąsior-Marek, poseł Tomasz Kamiński, poseł Andrzej Lewandowski, poseł Arkadiusz Litwiński, posłanka Anna Paluch, posłanka Małgorzata Pępek, poseł Jacek Sasin, posłanka Krystyna Sibińska, poseł Jarosław Żaczek i poseł Tomasz Smolarz.

Czy są uwagi do zaproponowanego składu podkomisji nadzwyczajnej? Bardzo proszę, pan przewodniczący Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Mam propozycję, aby pozostawić podkomisję nadzwyczajną w obecnie obowiązującym składzie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję bardzo. Ponieważ zaproponowałem trzynastoosobowy skład podkomisji, a pan przewodniczący Tchórzewski proponuje, aby pozostawić podkomisję w starym, niezmienionym składzie, poddam tę kwestie pod głosowanie. Jako pierwszy będziemy głosować skład podkomisji w kształcie zaproponowanym przeze mnie.

Kto spośród pań i panów posłów jest za składem podkomisji w, zaproponowanym przeze mnie, trzynastoosobowym kształcie? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę sekretarza Komisji o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Oddano 22 głosy za, 16 głosów przeciw, 5 posłów wstrzymało się od głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Stwierdzam, że obradujące na wspólnym posiedzeniu komisje powołały podkomisję nadzwyczajną do dalszej pracy nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, druk sejmowy nr 758. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 1 porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 2, który przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej, druk nr 2030. W imieniu wnioskodawców projekt ustawy przedstawi pan poseł Cezary Olejniczak. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysokie prezydia Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, szanowni państwo, w imieniu grupy posłów Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy zmieniający część prawa budowlanego oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Będę starał się mówić krótko, aby nie zajmować niepotrzebnie czasu Wysokich Komisji.

Celem proponowanej zmiany jest zapewnienie odpowiedniej i skutecznej ochrony przed dymem i tzw. czadem, czyli tlenkiem węgla. Ma temu służyć zainstalowanie właściwych czujek i czujników. Jak zapewne każdy z nas wie, choćby na postawie przekazów medialnych, co roku dochodzi do zatruć ludzi, których przyczyną jest tlenek węgla lub dym. Nieszczęśliwe wypadki są najczęściej efektem nieszczelności urządzeń grzewczych, zwłaszcza tych, które wykorzystują jako surowiec gaz ziemny. Mniej więcej połowa polskich gospodarstw domowych posiada dostęp do gazu z sieci. Poprzez specjalne instalacje, przy pomocy tego gazu ogrzewa się domy i mieszkania. Wykorzystuje się go także do podgrzewania wody. Służą temu piecyki, które montowane są najczęściej w łazienkach i to właśnie one stwarzają największe zagrożenie dla mieszkańców.

Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej podaje, że w każdym roku dochodzi do szeregu tragicznych zdarzeń, których można by uniknąć, jeżeli w każdym domu, nowo wybudowanym lub już istniejącym, zainstalowany zostałby specjalny czujnik dymu. Koszt takiego urządzenia jest relatywnie niewielki. Dziś jest to kilkadziesiąt złotych.

Proponujemy, abyśmy wspólnie, poza jakimikolwiek politycznymi podziałami, wypracowali projekt ustawy, który sprawi, że w każdym polskim domu znajdą się czujniki dymu, dzięki czemu mieszkańcy będą znacznie bezpieczniejsi niż obecnie. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję panu posłowi. Zanim otworzę dyskusję na ten temat, poproszę przedstawiciela resortu infrastruktury i rozwoju o zajęcie stanowiska wobec przedstawionego projektu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Orłowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, zgodnie z tym, co przed chwilą powiedział pan przewodniczący, prezentowane przeze mnie stanowisko jest jedynie stanowiskiem resortu. Nie jest to jeszcze stanowisko rządu, ponieważ rząd go jeszcze w takim brzmieniu nie przyjął. To tyle w kwestii wyjaśnienia i uściślenia tegoż zagadnienia.

W naszej opinii, tj. Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, odnosząc się na początku do strony prawnej przedłożonego projektu, zauważamy, że nie jest to materia, która powinna stanowić część prawa budowlanego. W prawie budowlanym i w rozporządzeniach wykonawczych do niego, znajdują się już regulacje określające, że obiekty budowlane powinny być realizowane zgodnie z zasadami wiedzy technicznej i zapewniać bezpieczeństwo przeciwpożarowe. Obowiązujące regulacje są szczegółowo opisane, m.in. w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. W tym rozporządzeniu znajduje się także odniesienie do kwestii pożarowych, podobnie jak w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych. Znajdują się tam regulacje określające stan techniczny budynku na poziomie zapewniającym bezpieczeństwo ludzi i mienia, a także w zakresie sprawności technicznej i użytkowej urządzeń gazowych i urządzeń grzewczych.

W związku z powyższym, w naszej opinii, jeżeli chodzi o regulacje prawne mające zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa mieszkańcom, to znajdują się już one w prawie budowlanym i w odpowiednich rozporządzeniach.

Jeśli chodzi o kolejny aspekt prawny, to propozycja zgłoszona przez posłów wprowadza zmianę definicji czujek i czujników, określając je jako instalacje, które są zdefiniowane w prawie budowlanym. Przyjęcie proponowanej zmiany spowodowałoby, że obowiązek instalowania czujek i czujników objąłby wszystkie obiekty budowlane, nie tylko obiekty mieszkalne. Uważamy, że należałoby rozważyć zasadność nakładania takiego obowiązku na zarządców i właścicieli wszystkich obiektów budowlanych.

Z powyższego wynika kolejna kwestia. Z racji zmiany upoważnienia ustawowego moglibyśmy doprowadzić do sytuacji, w której dzisiejsze rozporządzenia utraciłyby swoją moc. *Vacatio legis* jest określone na 14 dni, a to oznacza, że w tym czasie wszystkie obiekty budowlane, nie tylko mieszkalne, powinny zostać wyposażone w odpowiednie czujniki. Jednocześnie moc straciłyby wszystkie regulacje dotyczące bezpieczeństwa, jako takiego. Rozumiem, że poruszone kwestie będą jeszcze przedmiotem dyskusji, ale zwracam uwagę na ten aspekt prawny omawianego projektu ustawy.

Tak wygląda, z naszego punktu widzenia, kontekst proponowanej zmiany widziany przez pryzmat prawa budowlanego. Nie wydaje nam się konieczne wprowadzenie proponowanych zmian do materii prawa budowlanego. Prawo ze swojej natury powinno mieć powszechny charakter i nie opierać się na kazusach. Moglibyśmy bowiem kontynuować dyskusję i zastanawiać się, czy wprowadzane zmiany powinny dotyczyć tylko czujników, czy także innych urządzeń itd.

W tej chwili chciałbym przejść od zagadnień prawnych do istoty problemu, czyli odpowiedniego zabezpieczenia mieszkańców. Zdarza się, że dochodzi do sytuacji, gdy obiekty budowlane są realizowane niezgodnie z prawem budowlanym lub warunkami technicznymi określonymi w rozporządzeniach. Nierzadko jest to przyczyną późniejszych tragedii, np. w wyniku eksploatacji nieszczelnych instalacji. Takie zdarzenia są nam znane i w tym kontekście uważamy za jak najbardziej zasadne zastanowienie się nad uwzględnieniem, w jakiś sposób, potrzeby czy też obowiązku instalacji czujników bezpieczeństwa ostrzegających przed tlenkiem węgla. Prawdopodobnie, powinno się to jednak odnosić przede wszystkim do budynków mieszkalnych. W naszej ocenie wprowadzenie zabezpieczeń nie powinno stanowić materii prawa budowlanego, lecz dotyczyć przepisów o ochronie przeciwpożarowej. Myślę, że należałoby w tym momencie poznać w szczegó-

łach stanowisko Państwowej Straży Pożarnej w tym zakresie. Straż dysponuje bowiem odpowiednią wiedzą na temat tych zagadnień.

Jeśli chodzi o stanowisko resortu, proponujemy – mając świadomość, że ostateczna decyzja jest i tak w rękach członków komisji – aby nie zamykać pracy nad zgłoszonym projektem. O ile jesteśmy negatywnie nastawieni do proponowanych zmian prawnych, tzn. stoimy na stanowisku, iż nie powinny one zostać wprowadzone w drodze zmiany ustawy – Prawo budowlane, o tyle pozytywnie odnosimy się do rozważenia kwestii wprowadzenia czujek dymu i tlenku węgla i popieramy rozpatrzenie tego zagadnienia w trakcie prac właściwej podkomisji, po wcześniejszym zasięgnięciu opinii na ten temat Państwowej Straży Pożarnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram debatę. Proszę o przedstawianie opinii i wniosków oraz o pytania pod adresem posła-wnioskodawcy. Mam nadzieję, że pozwoli nam to wypracować stanowisko w sprawie dalszego procedowania nad projektem.

Bardzo proszę, jako pierwszy zgłosił się pan poseł Litwiński. Proszę, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Ponieważ nie jestem specjalistą od tego rodzaju urządzeń, chciałbym zapytać, czy czujniki, o których rozmawiamy, wykrywają jednocześnie dym i czad, czyli tlenek węgla, czy potrzeba do tego dwóch różnych urządzeń? Jeżeli potrzeba różnych czujników, to czy wnioskodawcy zaordynują nam te dodatkowe czujniki?

Następne pytanie dotyczy kwestii gazu, który jest używany w celach grzewczych. Czy mamy w tym przypadku do czynienia z czujnikami, które są wielofunkcyjne i ostrzegają przed różnymi zagrożeniami? Jeśli tak nie jest, a tak właśnie przypuszczam, to czy zdaniem wnioskodawców należałoby wyposażyć Polaków także w czujniki alarmujące przed innymi zagrożeniami niż tylko zadymienie?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję panu posłowi. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie widzę więcej chętnych. Oddaję w takim razie głos panu posłowi wnioskodawcy. Proszę, panie pośle.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, chcę powiedzieć, że nie jestem fachowcem w tej dziedzinie i nie wiem, czy jedna czujka, jedno urządzenie może wykazać zagrożenie czadem, dymem i ulatniającym się gazem. Moim zdaniem, a informują o tym także media, głównym problemem są tragedie powodowane śmiertelnym zatruciem bezwonnym i bezbarwnym czadem, czyli tlenkiem węgla. W tym leży sedno problemu. Nam, jako wnioskodawcom, chodzi o to, aby w każdym polskim domu znalazł się czujnik alarmujący przed ulatniającym się czadem. Mamy nadzieję, że jeszcze w tej kadencji uda się tak skonstruować przepisy, iż będzie to możliwe. Czad to cichy zabójca, który nierzadko, nie wiadomo kiedy zabija całe rodziny.

Jak to zrobić, aby chronić Polaków przed czadem, podejmiemy decyzję jako posłanki i posłowie do polskiego Sejmu. Zwracam uwagę, że wyposażenie mieszkań w czujki nie jest bardzo kosztowne, natomiast może uratować to, co jest bezcenne, czyli ludzkie życie.

Pan minister wspomniał o Państwowej Straży Pożarnej. Bardzo mnie to cieszy. Mam nadzieję, że jeśli zostanie powołana podkomisja, to na jej forum spotkamy się ze specjalistami z PSP, którzy udzielą panu posłowi Litwińskiemu szczegółowych odpowiedzi na stawiane przez niego dziś pytania. Jeśli chodzi o moje doświadczenia, płynące z kontaktów z pracownikami Państwowej Straży Pożarnej, to pokazują one, że funkcjonariusze są pozytywnie nastawienie do pomysłu uregulowania przepisów pozwalających na ochronę przed zaczadzeniem. Popierają oni inicjatywy idące w tym kierunku. Mam nadzieję, że z ich poparciem i przy dobrej woli członków komisji uda się nam wypracować porozumienie w tej kwestii, które zaowocuje mądrymi i skutecznymi przepisami.

Pan minister wspomniał jeszcze, że jego zdaniem bardziej wskazana jest rozmowa o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Państwowa Straż Pożarna jest na to przygotowana. Posiada również, co ważne, swoje jednostki w krajowym systemie

ratowniczo-gaśniczym, a oprócz tego można wykorzystać potencjał tkwiący nie tylko w PSP, ale także w Ochotniczej Straży Pożarnej. Mam nadzieję, że nie pojawią się jakieś nieoczekiwane podziały, które utrudnią realizację naszych zamysłów – wprost przeciwnie, jestem pełen optymizmu, że w niedługim czasie uda się nam ten problem skutecznie rozwiązać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję przedstawicielowi wnioskodawców. W międzyczasie o głos poprosili: pan przewodniczący Adamczyk, pan poseł Borowiak, pan poseł Rębek i pani posłanka Paluch. Czy ktoś jeszcze chciałby się wypowiedzieć? Nie widzę więcej chętnych. Zamykam listę mówców i oddaję głos panu przewodniczącemu Adamczykowi. Proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysokie Komisje, chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że mamy już luty i trudno oprzeć się refleksji, że debata na temat możliwości wprowadzenie urządzeń, które miałyby ostrzegać użytkowników przed niebezpieczeństwem zatrucia tlenkiem węgla lub inną substancją jest trochę spóźniona, gdyż nasilenie nieszczęśliwych wypadków przypada na miesiące zimowe.

Nie ulega jednak dla mnie wątpliwości, że dyskusja na ten temat jest potrzebna, ale obawiam się, żebyśmy nie ograniczyli się tylko do dyskusji. Każde ludzkie życie, które kończy się w sposób tragiczny, o czym dowiadujemy się z reguły z medialnych publikacji, jest ceną, którą płacimy za to, że ustawodawca ani rząd nie zajęli się tą tematyką w odpowiednim czasie. Ta cena jest zdecydowanie zbyt wysoka. Nasze działania nie mogą ograniczać się tylko do wyrażenia ubolewania.

Panie ministrze, stwierdził pan, że omawiany temat wart jest dalszych dyskusji. W związku z tym prosiłbym o informację, czy trwają jakieś prace nad zmianą rozporządzenia ministra właściwego do spraw budownictwa, które ma określać warunki techniczne, którym powinny odpowiadać budynki, budowle i ich usytuowanie? W tym dokumencie można by pomieścić przepisy dotyczące interesującej nas kwestii. Rozporządzenie reguluje m.in. sprawy związane z wentylacją przewodów spalinowych, kominowych itd. Czy ktoś pracuje nad zmianą treści tego rozporządzenia? Jeśli tak, to na jakim etapie są obecnie prace z tym związane? Kiedy byłaby możliwa finalizacja tych prac w postaci zmiany treści tego rozporządzenia, szczególnie pod kątem instalacji wykrywających czad?

Kolejna kwestia, która jest warta tego, aby ją poruszyć, jest następująca: panie ministrze, dziwię się wstrzemięźliwości z pana strony, a nawet niechęci, jaką prezentuje pan wobec propozycji zawartych w projekcie ustawy zmierzających do zmiany przepisów ustawy – Prawo budowlane. Dlaczego w prawie budowlanym nie można jasno i wyraźnie określić obowiązku instalowania urządzeń ostrzegawczych przed tlenkiem węgla? Przyznam, że nie rozumiem takiego stanowiska. Pragnę przypomnieć panu ministrowi, że prawo budowlane przyjęte w 1974 r. zawierało wiele tego rodzaju zapisów, które m.in. określały lokalizację budynków, odległości pomiędzy nimi itd. Część przepisów znajdujących się dziś w rozporządzeniu była wówczas wpisana wprost do prawa budowlanego. Wątpliwości wyrażone przez stronę rządową w tym zakresie, uważam za całkowicie bezpodstawne.

Szanowni państwo, tę wypowiedź kieruję pod adresem wnioskodawców, jeśli można dokonać zmian, które będą skutkowały tym, że warunkiem odbioru technicznego instalacji gazowej w mieszkaniu lub budynku użyteczności publicznej jest zainstalowanie urządzenia wykrywającego czad, to byłoby to bardzo duże osiągnięcie. Osoby, które używają do ogrzewania pieców na paliwo tradycyjne i nie instalują czujników czadu, robią to na własne ryzyko i odpowiedzialność, ale ci, którzy instalują ogrzewanie gazowe w mieszkaniach i budynkach użyteczności publicznej, muszą jednocześnie zainstalować czujki tlenku węgla. Gdyby taką regulację udało się nam wprowadzić, to, moim zdaniem, praca komisji miałaby głęboki sens i uzasadnienie. Byłby to wyraz tego, co pan poseł Olejniczak nazwał pracą ponad podziałami.

Jeśli chodzi o pana posła Olejniczaka, to muszę powiedzieć, że jeszcze do dziś nie wyszedłem ze zdziwienia, w jaki sposób pan poseł traktuje źródła energii odnawialnej. Mam na myśli elektrownie wiatrowe w kontekście propozycji złożonych przez posłanki

i posłów Prawa i Sprawiedliwości. Pozostawiając jednak tę kwestie na boku i wracając do meritum, proponuję, aby kontynuować prace nad projektem ustawy i powołać podkomisję nadzwyczajną, która powinna pochylić się nad omawianym dziś problemem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję panu posłowi. Nie chcąc być posądzonym o to, że ingeruję w jakimkolwiek stopniu w wypowiedź pana przewodniczącego, pozwolę sobie jednak zauważyć, że stanowisko przedstawione przez pana ministra Orłowskiego było bardzo jasne i klarowne. Myślę, że pan minister wyraził się bardzo jednoznacznie.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Łukasza Borowiaka.

Poseł Łukasz Borowiak (PO):

Panie przewodniczący, wycofuję swoje zgłoszenie do udziału w dyskusji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

W takim razie bardzo proszę, pan poseł Rębek.

Poseł Jerzy Rębek (PiS):

Także rezygnuję z zabrania głosu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Rozumiem. Następny w kolejności był pan poseł Pietrzczyk. Czy pan poseł również wycofuje się z udziału w dyskusji?

Poseł Lucjan Marek Pietrzczyk (PO):

Nie, panie przewodniczący, chciałbym zabrać głos.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Wobec tego bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Lucjan Marek Pietrzczyk (PO):

Uważam, że pomysł, aby uregulować prawnie kwestię czujek zabezpieczających przed czadem, zawsze będzie pomysłem zgłaszanym w odpowiedniej porze i nie ma żadnego znaczenia, czy mamy miesiąc luty, czy listopad. Wszędzie, gdzie do ogrzewania pomieszczeń lub podgrzania zimnej wody używany jest gaz, konieczne jest zapewnienie bezpieczeństwa jego użytkownikom. Nic tu nie ma do rzeczy pora roku, tym bardziej, że przed chwilą jeden z kolegów posłów przyznał się, że kąpie się również w lecie.

Jestem przekonany, że w tym momencie nie rozważymy, ani nie zdecydujemy o tym, jakie urządzenia powinny zostać zastosowane. Mogą się nam również zdarzać merytoryczne pomyłki w tym sensie, że nie odróżniamy czujnika dymu od czujnika czadu. Nie jest to rzecz najbardziej istotna. Proponuję, abyśmy zgodzili się na tryb procedowania nad ustawą i powołali podkomisję. Stanowić będzie ona właściwe forum do prowadzenia racjonalnych dyskusji i wymiany poglądów na ten temat. To wszystko, dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. Pani poseł Anna Paluch, bardzo proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący, ale ponieważ przedmówcy mnie wyręczyli, rezygnuję z zabrania głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

W ten sposób wyczerpaliśmy listę osób zgłoszonych do dyskusji. Czy pan poseł wnioskodawca chciałby odnieść się do kwestii poruszanych przez posłów? Bardzo proszę.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD) – spoza składu Komisji:

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim z państwa, którzy wsparli naszą inicjatywę. Mam nadzieję, że Wysokie Komisje sprawnie powołają podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia projektu ustawy, która dokona merytorycznej oceny treści projektu. Nie będę niestety mógł w niej zasiadać na stałe, ponieważ nie jestem członkiem żadnej komisji, które dziś wspólnie obradują, ani Komisji Infrastruktury, ani Komisji

Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Deklaruję jednak, że jeśli mi czas pozwoli, z przyjemnością wezmę udział w obradach podkomisji.

Jeśli chodzi o uwagę pana posła Adamczyka pod moim adresem, to pozwolę sobie na krótkie odniesienie do niej. Dziękuję, że pan popiera projekt, a to, że mamy prawo budowlane, to chcę powiedzieć, że również w jakimś stopniu jest moją zasługą. Jakąś cegiełkę ze swojej strony dołożyłem do tego, iż klub Platformy Obywatelskiej zmienił zdanie i jednak skierował projekt do ponownego rozpatrzenia przez obie Wysokie Komisje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję panu posłowi wnioskodawcy. Jest rzeczą oczywistą, że może pan brać udział w pracach podkomisji, jeśli takowa zostanie dziś powołana. W każdym razie, dziękuję za złożoną deklarację w tej sprawie.

Czy pan minister Orłowski chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MIR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, rozumiem, że moja wypowiedź ma się odnosić do konkretnych pytań, jakie zostały przed chwilą postawione.

Odnosząc się do konkretnych pytań zadanych przez pana przewodniczącego Adamczyka, informuję, że aktualnie nie toczą się żadne prace w interesującym pana zakresie, jeśli chodzi o treść rozporządzenia. Gdyby była taka potrzeba, mógłbym oczywiście szerzej przedstawić regulacje zawarte w rozporządzeniach, które wymieniłem wcześniej, czyli w rozporządzeniu ministra infrastruktury i w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji. Wspomniane rozporządzenia dość precyzyjnie, w mojej ocenie, określają warunki dotyczące instalacji, ich dozoru i kontroli. Sądzę, że jeśli istnieje lepsze rozwiązanie prawne, to warto wziąć je pod uwagę i z niego skorzystać. Wskazane zmiany w ustawie o ochronie przeciwpożarowej mogłyby bezpośrednio, w jakimś zakresie, wprowadzać taki obowiązek, o jaki nam chodzi.

Sejm, jako organ stanowiący prawo, powinien brać pod uwagę szczególnie kwestie techniki prawodawczej i jakość tworzonych przepisów. Wskazałem wcześniej, że zmieniając prawo budowlane narażalibyśmy się na tworzenie prawa o charakterze kazuistycznym. Dlatego prawdopodobnie nasze stanowisko i stanowisko pana posła będą się różnić, jeśli chodzi o bezpodstawność argumentacji związanej z nową regulacją w prawie budowlanym. Z punktu widzenia prawnego oraz z konieczności wprowadzenia obowiązku dla właścicieli i zarządców lepszym rozwiązaniem, naszym zdaniem, wydaje się być wprowadzenie zmian w ustawie o ochronie przeciwpożarowej, na co wskazywałem wcześniej. Z podanych przyczyn nasze stanowiska pozostaną odmienne. Nie przeczę jednak, że sama sprawa, do której odwołują się wnioskodawcy, jest warta rozważenia i podjęcia określonych decyzji. Wskazywałem na to wcześniej. Jednak w sensie prawnym przepisy regulujące ochronę instalacji i dozór są dość precyzyjne.

W gruncie rzeczy dyskutujemy o wprowadzeniu obowiązku, który obejmie właściciela i użytkownika. Wiąże się to oczywiście z jakimś kosztem, który powinien zostać rozważony, ale jest to materia całkowicie odmienna od sfery regulowanej przez prawo budowlane. Być może na ten temat powinni się również wypowiedzieć legislatorzy, ponieważ mamy do czynienia z zagadnieniem prawnym. Co do istoty rzeczy, nie sprzeciwiamy się wprowadzeniu określonego obowiązku, ale chyba warto rozważyć tę kwestię wspólnie z przedstawicielami Państwowej Straży Pożarnej. Ten aspekt zagadnienia pojawił się zresztą w trakcie dzisiejszej dyskusji i uważamy go za słuszny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Wysokie Komisje, w związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji stwierdzam zakończenie pierwszego czytania ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej, druk nr 2030.

Zgodnie z obowiązującą ustawą lobbingową, w kwestii procesu stanowienia prawa, informuję panie posłanki i panów posłów, że dotychczas nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne. Czy ktoś z państwa chciałby złożyć taki wniosek? Nie słyszę. Dziękuję bardzo.

W trakcie pierwszego czytania zgłoszony został wniosek o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do dalszego procedowania nad projektem ustawy. Proponuję, aby skład podkomisji był trzynastoosobowy. Klub Platformy Obywatelskiej miałby w podkomisji 6 posłów, Prawo i Sprawiedliwość 3 posłów, PSL, SLD, Solidarna Polska i Twój Ruch po jednym przedstawicielu. Czy są inne propozycje? Nie słyszę, dziękuję.

Proszę o propozycje kandydatów do podkomisji z klubów parlamentarnych Twój Ruch, SLD i Solidarna Polska. Jeśli chodzi o Klub PSL, to zgłosił on pana posła Bartłomieja Bodio, Prawo i Sprawiedliwość zgłosiło posła Michała Wojtkiewicza, posła Jerzego Rębka i posła Grzegorza Adama Woźniaka. Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej zgłosił pana posła Andrzeja Czerwińskiego, panią posłankę Dorotę Rutkowską, panią posłankę Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską, pana posła Lucjana Marka Pietrzczyka, pana posła Mariana Cyronia i pana posła Józefa Lasotę.

Proszę o kandydaturę z Klubu SLD. Pan Zbyszek Zaborowski. Dziękuję.

Kogo zgłasza Solidarna Polska? Pan poseł Jarosław Żaczek. Dziękuję.

Pozostał jeszcze Twój Ruch, bardzo proszę. Pan poseł Witold Klepacz. Zgadza się? Dziękuję.

W związku z powyższym proponuję obradującym wspólnie komisjom powołanie podkomisji nadzwyczajnej w następującym składzie – posłowie: Witold Klepacz, Jarosław Żaczek, Zbyszek Zaborowski, Bartłomiej Bodio, Michał Wojtkiewicz, Jerzy Rębek, Grzegorz Adam Woźniak, Andrzej Czerwiński, Dorota Rutkowska, Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Lucjan Marek Pietrzczyk, Marian Cycoń i Józef Lasota. Czy jest sprzeciw wobec takiego składu podkomisji? Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Wysokie Komisje powołały podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej, z druku nr 2030.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Bardzo proszę członków powołanych dziś podkomisji nadzwyczajnych o podejście do stołu prezydialnego.

Zamykam wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu terytorialnego i Polityki Regionalnej.